

Uroczystość rozpoczęła orkiestra 20 pp. Ziemi Krakowskiej odegraniem „Marsza Jagiellońskiego” Żeleńskiego w układzie na orkiestrę dętą, dokonany przez kapelmistrza tejże orkiestry, kap. Firka. Marsz ten stanowi fragment kantaty „Gloria Tibi Alma Mater”, napisanej na uroczystość 500-lecia założenia Uniwersytetu Jagiellońskiego. Wykonanie tego utworu poraz pierwszy od 1900 r. jest również zasługą p. Zawilowskiego. Marsz, pełen potężnych akcentów i majestatu, wywarł silne wrażenie. Można też mieć nadzieję, że wydobyty raz na światło dzienne z pyłu bibliotecznego, stanowić będzie ozdobę naszej literatury muzycznej.

Odsłonięcia tablicy dokonał prezydent m. Krakowa, dr. Kaplicki po przemówieniu, w którym podkreślił wybitne i niezapomniane zasługi Żeleńskiego dla podniesienia kultury muzycznej grodu podwawelskiego. Następnie zabrał głos prezes Związku Tow. Śpiewaczych i Muzycznych Woj. Krakowskiego, Cezar Zawilowski, który nakreślił sylwetkę Żeleńskiego, jak ona utrwaliła się w pamięci starszego pokolenia mieszkańców Krakowa, będących świadkami jego twórczości i działania w ciągu 40-tu lat jego pobytu na stanowisku dyrektora konserwatorium. Omówił też obszerne znaczenie Żeleńskiego dla rozwoju śpiewu chóralnego, który już w początkach swej działalności w kraju, na stanowisku dyrektora konserwatorium w Warszawie, a następnie Warszawskiego Towarzystwa Muzycznego w latach 1872 do 1881, uważał śpiew chóralny jako środek, mogący najskuteczniej wpływać na umuzykalnianie szerokich warstw społeczeństwa. Z jego też inicjatywy powstały t.zw. „korepetycje wokalne”, w których przygłowywano amatorów, obdarzonych odpowiednimi warunkami głosowymi i słuchowymi bezpłatnie przez jeden rok do zadań śpiewu chóralnego. Plan ten otwierał bardzo rozległe perspektywy dla umuzykalnienia amatorów — chórzystów, jednak niestety nie został wyzyskany przez następców Żeleńskiego i poszedł w zapomnienie. Dowodzi on w każdym razie, jaką wagę przywiązywał Żeleński do śpiewu chórowego, jako czynnika ważnego dla kultury, a tak ciągle niedocenianego. Odczuwał też znakomicie istotę brzmienia chórowego i stworzył szereg utworów, które do obecnej pory stanowią żelazny repertuar towarzystw śpiewaczych. Pozostało jeszcze w rękopisach kilka utworów chórowych, z których dwa dzięki staraniom p. Zawilowskiego i za pozwoleniem spadkobierców, wydał obecnie Związek Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych Woj. Krakowskiego.

Na zakończenie uroczystości przemówił imieniem Krakowskiego Towarzystwa Muzycznego, będącego właścicielem Konserwatorium, założonego przez Żeleńskiego, prezes dr. Gawroński, dawniejszy jego uczeń, po czym połączone chóry Krakowskie odśpiewały pod dyr. S. Profica „Pieśń Żeglarzy”.

Projektowany przez Związek tegoż dnia uroczysty koncert nie mógł się odbyć pomimo daleko posuniętych przygotowań. Złożyły się na to specyficzne stosunki panujące na terenie muzycznym Krakowa, gdzie na sprawy, odnoszące się do muzyki i sztuki wogóle wpływają nie tyle względy artystyczne i ideowe, ile interesy materialne zainteresowanych jednostek. Pomimo to Związek nie zaniechał zamiaru uczczenia twórczości Żeleńskiego w specjalnym koncercie, który odbędzie się w jesieni. Na tym wieczorze przedstawiony zostanie całokształt obszernej twórczości Żeleńskiego w najogólniejszym skrócie, a niejedni nieznany utwór, wykonany na nim, wzbogaci naszą literaturę muzyczną.

Tym sposobem Związek Towarzystw Śpiewaczych i Muzycznych Woj. Krakowskiego położył duże zasługi dla naszego życia kulturalnego i dla ożywienia pamięci społeczeństwa o Żeleńskim.